

Sygn. akt II Ka 135/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2023r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SO Karol Troć (spr.) sędzia (del.) Paweł Mądry
Protokolant:	stażysta Kinga Ambroziak vel Mrozowicz

przy udziale Prokuratora Anny Szpakowskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2023 r.

sprawy **D. O.**

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 15 listopada 2022 r. sygn. akt II K 1007/21

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. W. kwotę 840 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 135/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	

1. CZĘŚĆ WSTĘPNA**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 15 listopada 2022 r. sygn. akt II K 1007/21

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz	
---	--

niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiążle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>obraży prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, to znaczy:</p> <p>1. art. 2 § 1 punkt 1 i § 2 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na niezgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych i przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej za czyn, którego nie popełnił,</p> <p>2. art. 4 k.p.k. polegającej na nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego O.,</p> <p>3. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść D. O.,</p> <p>4. art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na niezasadnym uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonego (w dużej części) nie posiadają waloru wiarygodności co nie dało Sądowi meriti asumptu do podejścia wobec tych dowodów z obiektywizmem, w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez co Sąd Rejonowy oparł</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

swe rozstrzygnięcie bądź jedynie na części materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, bądź poczynił ustalenia w sprzeczności z tymże materiałem albo bez oparcia się na nim;

5. art. 201 k.p.k. oraz art. 196 § 3 k.p.k. wskutek bezpodstawnego oddalenia na posiedzeniu w dniu 29 września 2022 r. oraz na rozprawie w dniu 10 listopada 2022 r. następujących wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodów z opinii instytucji naukowych lub specjalistycznych:

- z dnia 21 lutego 2022 r. z zakresu ruchu drogowego na okoliczność na przyczyn i przebiegu wypadku komunikacyjnego, będącego przedmiotem niniejszej sprawy,

- z dnia 28 listopada 2022 r. z zakresu psychiatrii oraz neurologii na okoliczność stanu zdrowia psychicznego czy innego zakłócenia czynności psychicznych u oskarżonego D. O. w chwili zarzucanego mu czynu oraz możliwości rozpoznania jego znaczenia i pokierowania jego postępowaniem,

- jak też na rozprawie w dniu 19 stycznia 2022 r. wniosku o wezwanie sporządzającego opinię z zakresu ruchu drogowego M. K., celem zadania mu pytań, co dodatkowo obrazilo art. 170 § 1 punkt 1 k.p.k. oraz art. 169 § 2 k.p.k., albowiem wniosek o przesłuchanie służył ocenie dowodu z opinii tego biegłego, którą bezzasadnie Sąd uznał za niebudzącą wątpliwości

a w konsekwencji, na skutek powyższych uchybień proceduralnych - błąd w ustaleniach faktycznych, polegający

na bezzasadnym uznaniu, iż D. O. jest sprawcą przypisanego mu czynu, mimo poważnych w tym zakresie wątpliwości, a w szczególności:

uznanie, iż oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, poprzez brak ustąpienia pierwszeństwa pokrzywdzonemu, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż pokrzywdzony, w konsekwencji uznania niezasadne winy oskarżonego w opisywanym zdarzeniu i brak uwzględnienia okoliczności co najmniej bezpośredniego przyczynienia się pokrzywdzonego do analizowanego zdarzenia oraz wątpliwości co do poczytalności D. O.,

- całkowite pominięcie faktu, iż zachowanie oskarżonego D. O. na drodze było w pełni dostosowane do warunków panujących na drodze, w tym w szczególności warunków atmosferycznych oraz widoczności panującej na drodze, dostosowania prędkości do nałożonych na nią ograniczeń, a następnie podjęcia wszelkich koniecznych i prawidłowych manewrów obronnych celem uniknięcia potrącenia pokrzywdzonego, jak również nie uwzględnienie zachowania tego ostatniego podczas zdarzenia, w konsekwencji błędne przyznanie, że nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające winę, oraz że oskarżony nie zachował zasad bezpieczeństwa obowiązującego w ruchu lądowym.

Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Nie mogły być uznane za zasadne zarzuty, dotyczące obrazy przepisów art. 2 kpk czy art. 4 kpk, ponieważ przepisy te statuują tylko ogólne reguły postępowania w procesie, a sformułowane tam zasady ogólne są konkretyzowane i realizowane przez przepisy szczególne i dopiero ich naruszenie można skutecznie podnosić w zarzutach środka zaskarżenia. Nietrafnie skarżący praktycznie w pierwszej kolejności, ale przy tym w sprzeczności logicznej z kolejnymi zarzutami, podnosi obrazę art. 5 § 2 kpk. Sąd ma obowiązek rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie tyle wszystkich wątpliwości, jakie stronom postępowania dają się wyobrazić, ale tylko takie wątpliwości, których nie da się usunąć w trybie procesowym, w szczególności w trybie dokonania odpowiadających rzeczywistości ustaleń faktycznych, będącego z kolei efektem prawidłowej oceny kompleksowo i zupełnie zgromadzonych dowodów. Dopiero wówczas, gdy mimo prawidłowego postępowania dowodowego i rzetelnej oceny dowodów nie da się dokonać jednoznacznych, niewątpliwych ustaleń, bo z dowodów tych wynikają dwie (lub więcej) alternatywne, rozłączne i równie prawdopodobne wersje wydarzeń, Sąd ma obowiązek wybrać tę, która jest korzystniejsza dla oskarżonego. Póki postępowanie dowodowe pozwala na dokonanie niewątpliwych ustaleń faktycznych, póty nie ma alternatywnych rzeczywistości, dających płaszczyznę do stosowania (a więc i ewentualnej obrazy) art. 5 § 2 kpk.

Za nieporozumienie może być uznany zarzut obrazy art. 7 kpk w kształcie,

sformułowanym w niniejszej apelacji. Skarżący sprecyzował bowiem, że przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów miało polegać na niezasadnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne (bez wskazania w tym zarzucie, które ewentualnie inne dowody miałyby zostać przez Sąd niewłaściwie ocenione z naruszeniem reguł wskazanych w kontestowanym przepisie). Absurd tego zarzutu wynika zaś z faktu, że oskarżony w całym postępowaniu nie złożył żadnych wyjaśnień (co zauważył już Sąd I instancji - k. 405v). Stanowisko procesowe oskarżonego (przyznanie się lub nie do zarzutu) dowodem przecież nie jest i nie podlega ocenie wg kryteriów prawdy czy fałszu.

Nie były zasadne również zarzuty skarżącego o obrazie art. 201 kpk (a tym bardziej art. 196 § 3 kpk czy art. 170 § 1 pkt 1 kpk i art. 169 § 2 kpk, które to przepisy skarżący multiplikuje chyba wyłącznie dla wzmocnienia twierdzeń, iż istniały określone w art. 201 kpk podstawy do domagania się wywołania dalszych opinii tych samych lub nowych opinii innych biegłych). W pierwszej kolejności nie ma racji skarżący twierdząc, że poza art. 201 kpk istnieje ogólne, niczym nie ograniczone uprawnienie do żądania wezwania biegłego na rozprawę celem zadania mu nawet bliżej niesprecyzowanych pytań. Do Sądu należy decyzja, czy dowód z opinii ma być przeprowadzony pisemnie czy ustnie, zaś strona nie może domagać się zmiany formy tylko po to, by sprawdzić „wiarygodność” tej już uzyskanej. Nawet w podnoszonych w uzasadnieniu apelacji argumentach przewija się marginalizowany przez jej autora element istnienia wątpliwości co

do jakości opinii. Tych natomiast skarżący albo nie podnosił w trakcie składania wniosków, albo nie był w stanie przekonać, że rzeczywiście one wystąpiły. Pamiętać bowiem należy, że decyzja o tym, czy opinia pozostawia wątpliwości, nie należy do stron postępowania, lecz do Sądu i nie wystarczy tu występujące u strony poczucie niedosytu, że biegły nie dość prosto, nie dość przekonująco, nie dość wyraźnie odpowiedział na pytania dla sprawy istotne – lub nie odpowiedział na wszystkie, nawet te nieistotne.

Poczynając w tej materii od opinii biegłych lekarzy neurologa oraz psychiatrów i psychologa – wbrew tezom skarżącego nie było podstaw, by wątpić w ich rzetelność, zasadność i kompletność. W opinii sądowo-psychiatrycznej biegli nie zastąpili swych wniosków wnioskami biegłego neurologa – przeciwnie, wypowiedzieli się w przedmiocie istnienia bądź nieistnienia po stronie oskarżonego choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego czy innego rodzaju zaburzeń, mogących rzutować na jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swym postępowaniem – poza kwestią padaczki, która – co wynika również z opinii neurologicznej – nie zaburza poczytalności chorego na co dzień, ale jedynie w czasie ataku, jako że osoba z rozpoznaniem padaczki może normalnie żyć i funkcjonować w rodzinie, w społeczeństwie, w miejscu pracy – z uwzględnieniem ryzyka, że w nieznaną chwilę może nastąpić atak, pociągający za sobą możliwe zróżnicowane następstwa. Biegły W. G. logicznie i przekonująco wyjaśnił, dlaczego nie było potrzeby zbadania oskarżonego – wszak stan zdrowia i wystąpienie bądź

niewystąpienie ataku nie są rejestrowane w organizmie jak na taśmie magnetycznej i nie da się żadnym badaniem fizycznym odczytać ich z ciała osoby badanej. W tym przedmiocie biegły posłużył się wszystkimi dostępnymi, obiektywnymi dowodami, istotnymi z medycznego punktu widzenia i choć rzeczywiście nie dały one jednej, kategorycznej odpowiedzi, to logicznie doprowadziły do konstatacji, iż w chwili zdarzenia oskarżony nie doznał ataku padaczki – co potwierdza nie tylko jego zachowanie, widoczne na nagraniu monitoringu, gdzie kierując pojazdem rusza po zatrzymaniu, pokonuje płynnie łuk drogi, następnie zatrzymuje się oraz wysiada z pojazdu – po czym rozmawia z innymi osobami, w szczególności badającymi jego trzeźwość policjantami, podpisuje protokół badania itd. Biegły wykazał, dlaczego brak badań, późniejsze informacje o pierwszym ataku, o rodzajach ataków itd. potwierdzają tezę, wynikającą z wcześniej wskazanych informacji, że rozpoznanie u oskarżonego padaczki nie pozostawało w związku z przedmiotowym zdarzeniem (na marginesie, gdyby pozostawało, a oskarżonemu zabroniono kierowania samochodem, złamanie tego zakazu mogłoby być uznane za formę złamania zasad ruchu drogowego i przyczynę spowodowania przedmiotowego zdarzenia). Dla oceny opinii biegłego nie mogą mieć znaczenia ani niektóre niekategoryczne sformułowania, ani jego uwagi dotyczące np. nieudostępnienia mu wstępnej opinii psychiatrów i psychologa, wynikające zapewne z nieznamomości art. 198 § 1 kpk, ani fakt, że biegły zauważa, iż oskarżony złożył treściwe zeznania

– nie odnosząc się przy tym do merytorycznej treści zawartych tam oświadczeń dotyczących samego czynu. Stąd też, przy pełnej rzetelności i jasności opinii biegłego neurologa, również opinia sądowo-psychiatryczna, uzupełniona jedynie o treści neurologiczne, a nie nimi zastąpiona, nie mogła być uznana za niepełną, niejasną ani wydaną przez biegłych, co do wiedzy czy bezstronności których istniały jakiegokolwiek rzeczywiście uzasadnione wątpliwości. W konsekwencji zaś, w pełni prawidłową była decyzja Sądu I instancji, że całkowicie bezzasadny jest wniosek obrońcy o dopuszczenie nowej, tym razem łącznej opinii, biegłych tych samych specjalności czy może z instytucji naukowej lub specjalistycznej.

Podobnie słusznie Sąd I instancji uznał, że prawidłowa, zupełna i nie wymagająca żadnego uzupełnienia była uzyskana opinia z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Zarzuty, formułowane pod jej adresem, mimo iż używające takich epitetów jak „zdumiewające”, „niewyjaśnione”, „nie wytrzymujące konfrontacji” czy „arbitralne”, paradoksalnie wynikają chyba z mało wnikliwej lektury i analizy tejże opinii w konfrontacji z materiałem dowodowym. Przykładowo, skarżący twierdzi, że widoczność motocykla dla kierującego samochodem nie jest równoznaczna z widocznością samochodu dla motocyklisty, bo motocykl zjeżdżał ze wzniesienia, co biegły miał pominąć. Pomijając podstawowe zasady optyki, wg których opisywana sytuacja nie była możliwa, zapis monitoringu wyraźnie unaocznia, że żadne wzniesienie na odcinku co najmniej kilkuset metrów w obie strony nie utrudnia widoczności nadjeżdżających

pojazdów, których kierujący mają głowy na zbliżonej wysokości. Nie znajduje akceptacji zdumienie skarżącego tym, że to nie prędkość motocykla była przyczyną wypadku – wszak to oskarżony zjechał drogę motocykliście, którego powinien widzieć, ocenić jego prędkość oraz możliwość bezpiecznego wykonania manewru, a mimo niewielkiej dzielącej ich odległości manewr ten rozpoczął. Podnosząc argumenty dotyczące rzekomo nieprawidłowych ustaleń, dokonanych przez biegłego na podstawie obiektywnych dowodów w postaci śladów na jezdni, powypadkowych uszkodzeń pojazdów czy wyliczeń czasoprzestrzennych, dokonanych na podstawie wyraźnie utrwalonego przebiegu zdarzenia, skarżący nie pokusił się o jakąkolwiek próbę wykazania, dlaczego wyliczenia te nie są poprawne, gołosłownie jedynie nazywając je „niewyjaśnionymi założeniami” i „dowolnymi interpretacjami”, wobec czego do takich argumentów trudno odnieść się merytorycznie inaczej, jak tylko zalecając ponowną, tym razem uważną lekturę kwestionowanej opinii. Za zupełnie kuriozalne uznać należy uwagi, że biegły nie odniósł się do możliwości uniknięcia zderzenia przez pokrzywdzonego, którego prawidłową decyzją miałyby być nie zjeżdżanie do prawej krawędzi jezdni w nadziei, że wywołujący stan zagrożenia (poprzez zajechanie mu drogi) oskarżony w porę się opamięta i zaprzestanie skrajnie niebezpiecznego manewru, ale przewidzenie, że oskarżony konsekwentnie i do końca będzie ignorował jadąc na wprost niego motocykl, a następnie zjechanie na lewy, przeciwny pas ruchu, którym nadjeżdżały, może w

dalszej odległości, ale jednak, inne pojazdy – chyba w nadziei, że ci inni kierowcy okażą więcej rozwagi niż oskarżony. Podobnie zaskakujące są żądania, by biegły odniósł się do innych możliwych wariantów przebiegu zdarzenia, w tym wynikających z wyjaśnień oskarżonego (których wszak nie było!) – skoro przebieg zdarzenia był wyraźnie widoczny i nie trzeba było snuć hipotez, jak zdarzenie mogło ewentualnie wyglądać.

Tak jak niezasadne były zarzuty, dotyczące błędów w procedowaniu i ocenie dowodów, tak nie mogły być uznane za trafne zarzuty błędnych ustaleń faktycznych, mających być konsekwencją uchybień proceduralnych. W szczególności nie były nieprawidłowe ustalenia, że to oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie ustępując pokrzywdzonemu pierwszeństwa, bowiem bynajmniej to nie działanie pokrzywdzonego stworzyło na drodze stan zagrożenia (jakiego to twierdzenia można się jedynie domyślać, jako że skarżący rozpoczętej myśli w tym zakresie nie dokończył, wskazując w dalszej części wypowiedzi na co najmniej przyczynienie się do jego spowodowania). Trzeba przy tym zaznaczyć, że istotą procesu karnego jest ustalenie, czy oskarżony popełnił zarzucany mu czyn, a więc czy swym zachowaniem doprowadził do zaistnienia wypadku drogowego, a kwestią już drugorzędną jest stwierdzenie, czy ktoś jeszcze, a jeśli tak, to w jakim stopniu, się do tego przyczynił. Zupełnym zaś zaprzeczeniem tego, co dało się ustalić na podstawie materiału dowodowego, odwróceniem tego dokładnie na drugą stronę, były zarzuty, że ustalenia faktyczne Sądu były

błędne, bo „zachowanie oskarżonego na drodze było całkowicie prawidłowe, dostosowane do warunków i widoczności, nadto podjął on wszelkie manewry obronne, by uniknąć potrącenia pokrzywdzonego, który to swym zachowaniem spowodował zdarzenie oraz że oskarżony zachował wszelkie zasady bezpieczeństwa” – skoro to właśnie oskarżony, a nie pokrzywdzony, złamał podstawowe zasady bezpieczeństwa, nie obserwował drogi, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, nie zatrzymał manewru, nawet gdy motocykl był już krytycznie blisko, ale wciąż mógł przejechać przed przodem samochodu, zastawił swoim pojazdem całą szerokość pasa ruchu, uniemożliwił pokrzywdzonemu podjęcie jakichkolwiek skutecznych manewrów obronnych, sam zaś nie podjął żadnych manewrów o tym charakterze, po zderzeniu bezrefleksyjnie zjechał z drogi nie wnikając nawet w to, czy przejedzie tylnym kołem po motocyklu lub człowieku. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji były w pełni prawidłowe, zaś zarzuty apelacji w tym zakresie nie zasługują na aprobatę w najmniejszym choćby stopniu.

Wniosek

O zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Niezasadność zarzutów skutkowałą nietrafnością wniosku o jakąkolwiek zmianę wyroku, a już w szczególności poprzez uniewinnienie oskarżonego. Całkowicie niezasadny był wniosek alternatywny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W obecnie obowiązującym stanie prawnym, zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk (zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej), art. 454 kpk (przy potrzebie kasacji wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie) lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Żadnej z tych przesłanek skarżący nie przywołał, wobec czego złożenie takiego wniosku nie mogło spotkać się z aprobatą Sądu odwoławczego.</p>	

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Całość wyroku, tak w części zaskarżonej, jak i w pozostałej, podlegającej ocenie z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Bezzasadność apelacji i brak okoliczności, podlegających uwzględnieniu z urzędu.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwiążle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
6. Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II, III	Zgodnie z treścią art. 636 § 1 kpk w razie nieuwzględnienia apelacji, wniesionej wyłącznie przez oskarżonego (jego obrońcę), koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi skarżący. Na koszty postępowania odwoławczego składają się zaś wydatki oskarżycielki posiłkowej związane z ustanowieniem w postępowaniu odwoławczym pełnomocnika z wyboru – wg norm przepisanych, zgodnie z wnioskiem z rozprawy odwoławczej, opłata (180 zł od kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku) oraz ryczałt za doręczenia korespondencji – w kwocie 20 zł.

7. PODPIS

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana